



Nowa Huta jest bezpieczna! - felieton wiceprzewodniczącego RMK Michała Drewnickiego

2022-03-09

Czy Nowa Huta jest bezpieczna? Chcąc przyjrzeć się sprawie warto sprawdzić dokładnie dane. Zrobiłem to na przykładzie osiedla Piastów. Mieszkaniec zgłosił się do mnie stwierdzając, że w osiedlowym parku powinien być monitoring, gdyż na jego terenie nie czuje się bezpiecznie. Chcąc pozytywnie odpowiedzieć na jego zgłoszenie, wystosowałem interpelację do Prezydenta Miasta Krakowa. Okazuje się, że na terenie parku w ciągu ostatnich lat nie doszło do żadnego przestępstwa, stwierdzono natomiast drobne wykroczenia. Park jest bezpieczny, Nowa Huta jest bezpieczna.

- Zwracam się z pytaniem o montaż na terenie parku monitoringu, ze względu na prośby i apele mieszkańców osiedla. Uważają oni, że w sposób znaczny poprawi to ich poczucie bezpieczeństwa – napisałem w interpelacji 21 stycznia 2022 r. Na odpowiedź urzędników nie trzeba było długo czekać. W sposób rzeczowy przeanalizowano sprawę. W odpowiedzi prezydenta możemy przeczytać m.in.: „Mieszkańcy tego rejonu zarówno w 2020 r. jak i w 2021 r. najczęściej przekazywali Straży Miejskiej zgłoszenia dotyczące spraw związanych z bezpieczeństwem i porządkiem w ruchu drogowym (25 przypadków w 2020 r. i 24 przypadki w 2021 r.), pojawieniem się osób nietrzeźwych (10 przypadków w 2020 r. i 2 interwencje w 2021 r.) oraz spożywaniem alkoholu (po 5 przypadków w 2020 r. i 2021 r.)”. Jak wynika z odpowiedzi i przekazanych mapek wykroczenia nie są rejestrowane na terenie parku, a na terenie bloków, które z nim sąsiadują.

Dodatkowo 25 stycznia 2022 r. Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego przeprowadził na mój wniosek wizję w terenie, przepytując mieszkańców odnośnie do ich poczucia bezpieczeństwa. Wnioski są jednoznaczne: mieszkańcy osiedla Piastów czują się bezpiecznie i dostrzegają radykalną poprawę sytuacji w stosunku do poprzednich lat.

Z rozmów z osobami korzystającymi z parku wokół Fortu wynika, że zauważają oni zdecydowaną poprawę bezpieczeństwa w porównaniu do tego co było 10-15 lat temu, a największym problemem w ich opinii są nieprawidłowo zaparkowane auta blokujące chodniki i wyjazdy z uliczek na osiedlu. Inspektorzy zapytali również o kwestię monitoringu.

Żaden z rozmówców, ani ich sąsiadów nie był w ostatnich trzech latach ofiarą czynu zabronionego. Zapytani o kwestię montażu kamer monitoringu wizyjnego w tym rejonie, wyrażali się w zdecydowanej większości obojętnie, niektórzy jednak obawiali się, że będą one wykorzystywane m.in. do „wlepiania mandatów za psa biegającego bez smyczy”. Jedna osoba wyraziła przychylność w sprawie monitoringu. Kamery powinny być skierowane głównie na parkingi, bo notuje się zarysowania samochodów. Mieszkańcy podkreślili natomiast kwestie uporządkowania parku i terenu fortu, co jednak nie jest związane z bezpieczeństwem, a prace w tym zakresie są i będą prowadzone.

- Przedstawione powyżej stanowisko w zakresie analizy bezpieczeństwa omawianego rejonu, poparte rozmowami z osobami tam przebywającymi wskazuje, że aktualnie nie ma merytorycznych podstaw, aby rejon ten objąć monitoringiem wizyjnym Miasta Krakowa – konkluduje urząd.

Michał Drewnicki, Radny Miasta Krakowa